

Dominik Kopiński

Agnieszka Sito

CHIŃSKIE INWESTYCJE PRYWATNE W AFRYCE: PRZYPADEK NIELEGAL- NEGO GÓRNICICTWA ZŁOTA W GHANIE

CHINESE PRIVATE INVESTMENT IN AFRICA: THE CASE OF ILLEGAL GOLD MINING IN GHANA

Słowa kluczowe: chińsko-afrykańska współpraca, bezpośrednie inwestycje zagraniczne, górnictwo złota, degradacja środowiska naturalnego, konflikty

Wstęp

Chińskie inwestycje zagraniczne w Afryce o charakterze prywatnym stanowią coraz bardziej interesujący wymiar relacji chińsko-afrykańskich, choć w dalszym ciągu pozostają w cieniu działalności przedsiębiorstw-kolosów kontrolowanych przez państwo, takich jak CNOOC czy Sinopec. Do niedawna również stosunkowo rzadko były przedmio-

tem naukowej analizy. Projekty prywatne wywołują jednak niemniej kontrowersji niż poczynania dużych firm państwowych, a pod kierunkiem chińskich inwestorów płynie często – zasłużona lub mniej zasłużona – lawina krytyki. Tak jest w przypadku nielegalnego lub quasi-legalnego wydobywania złota w Ghanie, które wywołało głośną debatę na temat praktyk Chińczyków na kontynencie i miało tragiczny finał w postaci śmierci górników, a także przyczyniło się do masowej deportacji obywateli Chin (Chińskiej Republiki Ludowej). Wprawdzie postępowanie chińskich przedsiębiorców, jako nielegalne i prowadzące do szeregu negatywnych zjawisk, spotkało się ze zrozumiałą reakcją miejscowych władz, wydarzenia te pokazały niezwykłą złożoność realiów górnictwa złota na małą skalę w Afryce Zachodniej i – co z punktu widzenia naukowych dociekań ważniejsze – dwuznaczną rolę Ghańczyków w całym procederze. Wydobywanie złota przez obywateli Chin nie byłoby bowiem możliwe bez udziału samych obywateli Ghany, którzy sprzedają lub odpłatnie udostępniają działki górnicze, kierując się motywem zysku. Z doniesień wynika, że nawet broń, z której ginęli górnicy, znalazła się w posiadaniu chińskich imigrantów za sprawą skorumpowanej lokalnej policji, która trudniła się jej sprzedażą.

Tak więc, przedstawianie problemu jednostronnie i sugerowanie, że przypadek ten jest egzemplifikacją nieuczciwych i szkodliwych praktyk firm chińskich na kontynencie, jest co najwyżej półprawdą. W narracji takiej całkowicie ignoruje się element współpracy i czerpania korzyści przez Ghańczyków. Podobne wnioski w stosunku do sino-afrykańskich relacji, choć w innym kontekście, wyciąga chociażby Ian Taylor, który na przykładzie branży tekstylnej pokazuje, że rzekome zalewanie Afryki taną odzieżą chińską ma miejsce przy aktywnym uczestnictwie afrykańskich handlarzy, którzy podróżują do Chin i wysyłają z powrotem kontenery z towarem¹. Niejed-

¹ I. Taylor, *The Myth of the Chinese Tsunami: Beijing's Impact on Africa's Textile Industry*, The Centre for Chinese Studies, University of Stellenbosch, Stellenbosch 21 August 2008.

noznaczność wydarzeń w Ghanie pokazują również wyraźne różnice w ich relacjonowaniu przez lokalne i chińskie media. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż ze względu na znaczenie współpracy gospodarczej z Chinami oraz 3 mld dolarów (USD) pożyczki od China Development Bank, którą zbyt pryncypialna reakcja ze strony władz Ghany mogła postawić pod znakiem zapytania, rząd ghański znalazł się w kłopotliwym położeniu dyplomatycznym. Skala nielegalnego wydobycia złota obnaża również niedoskonałość regulacji górnictwa złota na małą skalę w Ghanie. To właśnie niedostosowane do współczesnych wyzwań prawo oraz jego luki przyczyniły się w sposób pośredni do napływu inwestorów z Chin.

Niniejszy artykuł ma na celu omówienie zjawiska napływu chińskich inwestycji prywatnych na kontynent afrykański, koncentrując się na Ghanie, gdzie w ostatnim czasie doszło do szeregu incydentów z udziałem chińskich górników. Jego autorzy formułują dwie tezy. Pierwsza mówi, że nielegalne wydobycie złota przez Chińczyków nie byłoby możliwe bez lokalnych partnerów, którzy biorą aktywny lub bierny udział w procederze, a w niektórych przypadkach inicjują wspólne przedsięwzięcia. Druga teza z kolei zakłada, że zachętę do nielegalnego wydobycia złota stanowi w Ghanie brak odpowiedniej regulacji w branży górniczej i możliwości skutecznego egzekwowania istniejącego prawa. Paradoksalnie ostatnie wypadki mogą stać się katalizatorem pozytywnych zmian w legislacji i usunięcia niedoskonałości, które narosły przez lata i wymagają dostosowań.

Artykuł niniejszy składa się z pięciu części. W pierwszej, przedstawione zostanie zjawisko chińskich inwestycji prywatnych na kontynencie afrykańskim oraz jego specyficzne cechy. W drugiej omówiona zostanie problematyka górnictwa na małą skalę w Ghanie oraz udziału Chińczyków w nielegalnym wydobyciu złota. Część trzecia poświęcona zostanie problemowi równoległych narracji, jakie obserwować można w przypadku nielegalnego górnictwa złota w Ghanie, a czwarta omówi charakter zaangażowania w proceder wydobycia złota samych Ghańczyków. Piąta część artykułu stanowić będzie podsumowanie.

Zjawisko chińskich inwestycji prywatnych w Afryce

Chińskie inwestycje w Afryce o charakterze prywatnym stanowią coraz bardziej interesujący wymiar relacji chińsko-afrykańskich, choć w dalszym ciągu pozostają w cieniu zaangażowania firm kontrolowanych bezpośrednio lub pośrednio przez państwo chińskie. Wprawdzie inwestycje firm prywatnych pochodzących z Chin charakteryzują się bardzo dużą różnorodnością, można wskazać na kilka cech wspólnych, które jednocześnie odróżniają je od znacznie lepiej opisanych w literaturze przedmiotu inwestycji publicznych:

- Obszary aktywności chińskich przedsiębiorców obejmują zasadniczo wszystkie branże i sektory, począwszy od górnictwa aż po handel detaliczny, telekomunikację czy transport, jednak znaczna ich część ma profil o charakterze wytwórczo-produkcyjnym (dla porównania przedsiębiorstwa państwowe koncentrują się w głównej mierze na branży surowcowej i sektorze budowlanym).
- Chińskie firmy operują niejako „poza oficjalnym systemem”, tj. nie regulują ich umowy bilateralne czy multilateralne; chiński rząd z trudnością kontroluje i reguluje ich działalność; firmy prywatne jedynie sporadycznie korzystają z finansowego wsparcia Pekinu (bardzo często chińscy przedsiębiorcy nie mają nawet podstawowej wiedzy na temat dostępnych instrumentów wsparcia) oraz nie są świadome praktycznych aspektów strategii *going-out* (jak stwierdził jeden z dyrektorów chińskiej firmy „słyszeliśmy, że są jakieś strategie, ale nie wiemy, na czym one polegają”)².
- Przedsiębiorcy z Chin przejawiają niezwykłą etykę pracy (pracowitość) oraz posiadają relatywnie niską awersję do ryzyka (charakterystyczny jest punkt widzenia, że istnienie ryzyka jest synonimem raczej możliwości biznesowych, niż zagrożenia); chińskie firmy działają w sposób odważny i bez kompleksów, są innowacyj-

² J. Gu, *China's Private Enterprises in Africa and the Implications for African Development*, “European Journal of Development Research” 2009, Vol. 21, No. 4.

ne i szybko się uczą; wbrew powszechnej opinii cechują się nadzwyczajną elastycznością, co przejawia się w ciągłej gotowości do dostosowań i uwzględniania uwarunkowań lokalnych; nie odstrasza ich niska marża ani słabe otoczenie infrastrukturalne³.

- Firmy z Chin stosują model biznesowy odznaczający się długookresowym myśleniem; często zakładają placówki handlowe, które służą do rozpoznania rynku, a dopiero w następnej kolejności podejmują inwestycje i angażują większy kapitał. Jednym z wielu przykładów jest firma Hazan, producent butów, która w pierwszej fazie utworzyła niewielki zakład konfekcyjny w Nigerii, gdzie wytwarzano obuwie z półproduktów importowanych z Chin, po to tylko by w 2007 r. założyć fabrykę obuwia o powierzchni 40 tys. stóp kwadratowych⁴.
- O ile wchodzenie firm chińskich do Afryki jeszcze niedawno było zjawiskiem spontanicznym i dość chaotycznym, obecnie projekty realizowane w Afryce są coraz częściej poparte odpowiednimi przygotowaniem i analizą budżetową. Zdaniem Ge Kaiyong, dyrektora Training Division przy China-Africa Business Council (CABC) „w ostatnich dwóch latach prywatne przedsiębiorstwa stopniowo racjonalizowały inwestowanie w Afryce”⁵.
- W przeciwieństwie do dużych przedsiębiorstw państwowych, firmy prywatne polegają w znacznym stopniu na lokalnej sile roboczej. W niektórych przypadkach nawet do 90% pracowników w chińskich firmach to Afrykanie. Jedynie stanowisk menedżerskich właściciele chińscy nie są skłonni obsadzać specjalistami z Afryki.

Jedną z cech zjawiska rosnącego zaangażowania chińskich firm w Afryce jest to, że proces ten trudno jest opisać statystycznie. Nie jest to z resztą jedynie problem badaczy zachodnich. Xiaofeng Shen, z pochodzenia Chinka, twierdzi, że ani w Chinach, ani w Afryce nie

³ Ibidem.

⁴ *Chinese private enterprises pioneer in Africa*, “China Daily” 20 February 2009, <http://english.peopledaily.com.cn/90001/90778/90857/90861/6597615.html> [12.08.2013].

⁵ Ibidem.

zdołała zgromadzić pełnych i wiarygodnych danych na temat obecności firm chińskich działających na kontynencie. Zazwyczaj liczby, jakimi dysponują urzędnicy afrykańscy, nie pokrywają się ze statystykami będącymi w posiadaniu instytucji chińskich (w przypadku Ghany różnica ta jest ponad pięciokrotna, przy czym ghańskie źródła podają większą liczbę firm chińskich niż Pekin)⁶. Niespójność statystyczna dotyczy nawet samych Chin, gdzie różne instytucje inaczej szacują liczebność firm chińskich. Dane chińskiego EXIM Bank często różnią się od danych rządowych, które z kolei są odmienne od danych chińskich placówek dyplomatycznych.

W 2002 r. jedynie 2 z 18 zarejestrowanych w Chinach inwestycji zagranicznych w krajach afrykańskich miało charakter prywatny. Około 2005 r. proporcje te zaczęły się jednak zmieniać. Chińscy przedsiębiorcy stali się bardziej aktywni na arenie międzynarodowej, a liczba uznanych przez władze chińskie przedsięwzięć prywatnych wzrosła do 52⁷. W 2006 r. China EXIM Bank szacował liczbę chińskich przedsiębiorstw obecnych w Afryce na 800, z czego niemal 700 reprezentowało sektor prywatny⁸. Pozostawało to w zasadniczej sprzeczności z powszechnym w świecie zachodnim poglądem, że chińskie inwestycje w Afryce zdominowane są przez podmioty państwowe i kontrolowane przez władze centralne⁹. Dwa lata później chińskie ambasady oraz środowisko biznesowe wskazywały na liczbę ponad 2000 inwestycji prywatnych¹⁰. W samej Ghanie, na początku 2008 r., doliczono się co najmniej 336 firm (dla porównania: w Nigerii istniało ich ponad 400, w Etiopii ponad 95, w Ugandzie ponad 100 i na Madagaskarze ponad 500)¹¹. Jak wspomniano wcześniej, oficjalne statystyki znacznie nie doszacowują skali prywatnych inwestycji chińskich na kontynencie afrykańskim. Z badań przeprowadzonych

⁶ X. Shen, *Private Chinese Investment in Africa: Myths and Realities*, The World Bank, Policy Research Working Paper, 2013, s. 12.

⁷ Ibidem, s. 6.

⁸ J. Gu, op. cit. s. 573.

⁹ X. Shen, op. cit., s. 4.

¹⁰ J. Gu, op. cit., s. 573.

¹¹ Ibidem, s. 586.

przez Jing Gu wynika, że bliższa rzeczywistości liczba powinna oscylować w okolicy 28 tys.¹².

Dystrybucja geograficzna prywatnych inwestycji chińskich w Afryce pozostaje nierównomierna, podobnie jak całe chińskie zaangażowanie gospodarcze na kontynencie. Listę destynacji otwierają największe afrykańskie kraje, czyli Nigeria i RPA, na dalszych miejscach plasuje się Zambia, Etiopia i Ghana, które łącznie przyciągają 40% chińskich firm. Inne popularne wśród chińskiego biznesu miejsca to: Tanzania, Demokratyczna Republika Konga, Angola, Sudan i Kenia¹³.

Chińskie inwestycje prywatne w Afryce wywołują wiele kontrowersji, a pod kierunkiem Chińczyków płynie lawina krytyki. I tak na przykład, chiński biznes jest notorycznie oskarżany o importowanie własnej siły roboczej oraz brak integracji z miejscową ludnością. Jak pokazuje szereg badań, zarzut ten jest daleki od prawdy nawet w sektorze budowlanym i projektach infrastrukturalnych, gdzie udział siły roboczej pochodzenia chińskiego jest stosunkowo wysoki. Chińskim firmom zarzuca się także stosowanie niskich standardów bezpieczeństwa, łamanie prawa pracy (w tym nierespektowanie obowiązującej płacy minimalnej), a niemal każdy wypadek w chińskiej kopalni czy na chińskim placu budowy jest nagłaśniany w mediach, jako typowy dla inwestorów z Chin. Ponadto, przedsiębiorcy chińscy stanowią obiekt krytyki z powodu transferowania zysków za granicę i braku społecznej odpowiedzialności biznesu. Za interesujące należy uznać zjawisko, że rosnąca, jak się wydaje, niechęć wobec Chińczyków nie wywołuje najczęściej symetrycznych reakcji ze strony chińskich imigrantów ani poczucia napiętnowania. Tłumaczy to częściowo model imigracji, który w uproszczeniu polega na tym, że inwestorzy po założeniu firmy osiadają na miejscu, a następnie sprowadzają swoją rodzinę, przyjaciół lub znajomych, którzy z kolei postępują w analogiczny sposób. W rezultacie sami Chińczycy rzadko czują się izolowani¹⁴.

¹² Ibidem, s. 573.

¹³ X. Shen, op. cit., s. 8.

¹⁴ A. Saenen, *Ghana: Chinese in Ghana Unaware of Their Bad Rep*, "AllAfrica" 15 November 2012, <http://allafrica.com/stories/201211160645.html> [05.05.2013].

Wydobycie złota w Ghanie na małą skalę i jego konsekwencje

Ghana jest dziesiątym, a w niektórych rankingach nawet dziewiątym największym producentem złota na świecie, a także drugim największym, po Republice Południowej Afryki, na kontynencie afrykańskim. W 2012 r. wydobyto tam 4,2 mln uncji o łącznej wartości ponad 7 mld USD¹⁵. Rosnące zainteresowanie eksploatacją złóż złota należy interpretować, w pierwszej kolejności, jako efekt wzrostu cen surowca na rynkach światowych, jaki można było obserwować w ostatnim czasie. W ciągu 10 lat ceny złota wzrosły pięciokrotnie¹⁶ i w październiku 2012 r. osiągnęły bezprecedensowy poziom 1,8 tys. USD za uncję. W wyniku spekulacji, stopniowego ożywienia w gospodarce światowej oraz umacnianiu się dolara rynek złota doświadczył ostatnio poważnych korekt, niemniej jednak ceny kruszcu wciąż kształtują się na poziomie, który czyni jego wydobycie w Ghanie opłacalnym. Dla chińskich górników, praca w kopalni złota w Ghanie oznacza często zarobki dwukrotnie, a nawet kilkukrotnie wyższe niż w Chinach. Najczęstszą praktyką jest podpisywanie kilkuletnich (2–3 lata) kontraktów z miesięcznym wynagrodzeniem na poziomie 5 tys. juanów (CNY) czyli ok. 800 dolarów (USD)¹⁷, ale dochodzącym nawet do 10 tys. CNY, podczas gdy zarobki w Shangling (patrz niżej) dla niewykwalifikowanych pracowników to 1 tys. CNY lub mniej¹⁸.

¹⁵ Przy cenie 1 668 USD za uncję. Za: A. Hirsch, *Influx of Chinese goldminers sparks tensions in Ghana*, "The Guardian" 23 April 2013, <http://www.guardian.co.uk/global-development/2013/apr/23/influx-chinese-goldminers-tensions-ghana> [05.05.2013].

¹⁶ BullionVault, *Wykres cen złota i srebra*, <http://zloto.bullionvault.pl/wykres-cen-zlota.do> [02.07.2013].

¹⁷ *Ghana gold rush sours*, "China Daily" 12 December 2012, http://www.chinadaily.com.cn/world/2012-12/12/content_16008946.htm [18.07.2013].

¹⁸ *Low costs and huge profits irresistible lure for Chinese to mine Ghana's gold*, "South China Morning Post" 7 June 2013, <http://www.scmp.com/news/china/article/1255126/low-costs-and-huge-profits-irresistible-lure-chinese-mine-ghanas-gold> [17.07.2013].

Wprawdzie górnictwo złota w Ghanie ma wielowiekową tradycję – od królestwa Aszanti i arabskich handlarzy, aż po Imperium Brytyjskie¹⁹, skąd z resztą dawna nazwa tego kraju Złote Wybrzeże (*Gold Coast*) – ostatnie doniesienia dotyczą jednak stosunkowo nowego jego aspektu, mianowicie nielegalnego wydobycia złota przez podmioty chińskie, rozumiane zarówno, jako małe i średnie przedsiębiorstwa, jak i jako osoby prywatne, często mające status nielegalnych imigrantów²⁰.

W ghańskim systemie prawnym funkcjonują dwa rodzaje licencji na eksploatację złóż tego surowca. Pierwszą z nich jest licencja na wydobycie złota na dużą skalę. Dotyczy działek o powierzchni powyżej 25 akrów, a jej uzyskanie, choć niezwykle czasochłonne (przeprowadzenie wszystkich związanych z tym formalności zajmuje średnio ok. 5 lat), jest możliwe dla obcokrajowców. Drugi rodzaj to licencja na wydobycie złota na małą skalę. Dotyczy działek o powierzchni do 25 akrów i jest zarezerwowana wyłącznie dla obywateli Ghany. Jej uzyskanie jest mniej czasochłonne, a koszt (bez wliczania kosztów ukrytych) to ok. 200 GHS (czyli ok. 100 USD)²¹.

Przyczyn dywersyfikacji prawa dotyczącego licencji należy upatrywać w historii Ghany. Wydobycie złota przez ludność miejscową prowadzone jest na terenie kraju od co najmniej XV w. Górnictwo na małą skalę zostało objęte ramami legislacyjnymi w roku 1989, w ramach reform gospodarczych przeprowadzonych pod auspicjami międzynarodowych instytucji finansowych przez wojskowy reżim Jerry'ego Rawlingsa²². Prawo to, obowiązujące w swoich podstawowych założeniach do dzisiaj na podstawie Minerals & Mining Act 2006, za-

¹⁹ G. Hilson, *Harvesting mineral riches: 1000 years of gold mining in Ghana*, "Resources Policy" 2002, Vol. 28, s. 13–26; R. E. Dummet, *El Dorado in West Africa: The Gold-Mining Frontier, African Labor, and Colonial Capitalism in the Gold Coast, 1875–1900*, James Currey, London 1998.

²⁰ J. Mantey, *High Gold Prices Bring Chinese into Ghana's Mines*, Voice of America 29 August 2012, <http://www.voanews.com/content/high-gold-prices-bring-chinese-into-ghana-mines/1497706.html> [07.05.2013].

²¹ Wywiad z Jackiem Krawczykiem, prezesem firmy „Astoria In.” zajmującej się obsługą kopalń złota w Ghanie, 18 maja 2013 r., Wrocław.

²² A. Hirsch, op. cit.

brania partycypowania w wydobyciu na małą skalę osobom nieposiadającym obywatelstwa ghańskiego²³. Celem tych przepisów jest zwiększenie przychodów mieszkańców ubogich, rolniczych regionów²⁴. Według Wilberta Brentuma, specjalisty od standardów bezpieczeństwa i etyki w górnictwie, eksploatacja surowców na małą skalę często stanowi alternatywne źródło dochodów dla społeczności wiejskich²⁵.

Szacuje się, że 23% złota przeznaczonego na eksport pochodzi z małych kopalń. Aż 95% tych kopalń uznawanych jest w Ghanie za nielegalne, znaczną część z nich obsługują imigranci chińscy, którzy zainwestowali duże sumy w zakup koparek i innych urządzeń przemysłowych, usprawniających wydobycie surowca²⁶ (warto odnotować, że w ten sposób doprowadzili oni do mechanizacji dotychczas głównie ręcznego wydobycia złota na małą skalę)²⁷. Ghański Urząd Imigracyjny podaje liczbę 3 tys. rezydentów chińskich przebywających na terenie kraju, którzy otrzymali stosowne zezwolenia²⁸, równocześnie jednak brak jest możliwości precyzyjnego skwantyfikowania ich udziału w eksploatacji, który – z racji swojego nielegalnego charakteru – nie jest rejestrowany²⁹. Znajduje to potwierdzenie w komunikacie Narodowej Komisji Bezpieczeństwa ds. Gruntów i Zasobów Naturalnych w Ghanie, gdzie można przeczytać, że „skala nielegalnej eksploatacji jest tak duża, że nie sposób jej wiarygodnie obliczyć”³⁰. Niektóre źródła podają, że 3 tys. kopalni złota w Ghanie jest obsługi-

²³ Ghana, *China move to stem influx of illegal Chinese miners*, “Graphic Online” 13 April 2013, <http://graphic.com.gh/General-News/ghana-china-move-to-stem-influx-of-illegal-chinese-miners.html> [06.05.2013].

²⁴ A. Hirsch, op. cit.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Ibidem.

²⁷ *Ghana probes death of ‘illegal Chinese gold miner’*, BBC News, 15 October 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-19946787> [29.04.2013].

²⁸ *Over 3000 Chinese In Ghana – Immigration Service*, Expose Ghana, 22 August 2012, <http://exposeghana.com/over-3000-chinese-in-ghana-immigration-service> [07.06.2013].

²⁹ J. Mantey, op. cit.

³⁰ A. Hirsch, op. cit.

wana przez firmy z Chin, a w każdej z nich właściciele chińscy zainwestowali przeciętnie 2,5 mln CNY (ok. 400 tys. USD)³¹.

Wprawdzie Ghana przyciąga wielu Chińczyków, wydobywanie złota jest zdominowane przez tzw. „Gang Shangling”, czyli górników pochodzących z okręgu Shangling, należącego do chińskiej prowincji Guangxi Zhuang³². Region ten posiada bogate tradycje górnictwa złota, a jego mieszkańcy opanowali unikatowe (i trzymane w ścisłej tajemnicy) techniki wydobywania niezbędne przy kopalnictwie złóż płytkich (*placer mining*), jakimi są na przykład tzw. pompy piaskowe³³. Według władz Shangling gorączka złota w Ghanie przyciągnęła od 2006 r. do tego kraju 12 tys. górników pochodzących z tego regionu³⁴. Liczba ta jest jednak najprawdopodobniej niedoszacowana. Wiele artykułów prasowych powołuje się na dane, z których wynika, że w Ghanie złoto wydobywa 50 tys. Chińczyków, z czego z Shangling pochodzi 9 na 10 górników.

Podkreśla się, że napływ nielegalnych górników powoduje gwałtowną dewastację środowiska naturalnego w Ghanie³⁵. Nie oznacza to, że wcześniej wydobywanie złota na małą skalę pozostawało bez wpływu na środowisko³⁶. Obecnie jednak skala wydobywania znacząco rośnie, a w ślad za tym wzrasta skala zniszczeń, co dodatkowo potęguje mechanizacja górnictwa na małą skalę, która dokonuje się przy udziale Chiń-

³¹ *Gold miners held in Ghana*, “China Daily” 7 June 2013, http://www.chinadaily.com.cn/world/2013-06/07/content_16580677.htm [19.07.2013].

³² Więcej na ten temat zob.: *Ghana’s Crackdown on Chinese Gold Miners Hits One Rural Area Hard*, “The New York Times” 29 June 2013, http://www.nytimes.com/2013/06/30/world/asia/ghanas-crackdown-on-chinese-gold-miners-hits-one-rural-area-hard.html?pagewanted=all&_r=0 [19.07.2013].

³³ Warto wspomnieć, że przed górnikami z Shangling w latach 90. XX w. swoich sił w Ghanie próbowali inwestorzy z innych prowincji, jednak większość z nich nie była w stanie osiągnąć zysku, który uzasadniałby dalszy pobyt w Afryce.

³⁴ *Guangxi warns locals off Ghana gold mining*, “China Daily” 6 June 2013, http://www.chinadaily.com.cn/china/2013-06/06/content_16579135.htm [10.07.2013].

³⁵ J. Mantey, op. cit.

³⁶ Por. G. Hilson, *The environmental impact of small-scale gold mining in Ghana: identifying problems and possible solutions*, “The Geographical Journal” 2002, Vol. 168, No. 1, s. 57.

czykłów. Badania, przeprowadzone przez jedną z ghańskich organizacji pozarządowych, wykazały, że na terenach górniczych, ok. 250 rzek zostało zanieczyszczonych cyjankiem potasu oraz ciężkimi metalami³⁷. Dodatkowo niebezpieczeństwo stwarza powszechne wykorzystywanie w nielegalnym wydobywaniu wysoce toksycznej rtęci³⁸. Stosowana jest ona w procesie oczyszczania złota do jego czystej formy, skutkującym odparowaniem rtęci do atmosfery. Szacuje się, że zużycie rtęci wynosi ok. 500 ton rocznie³⁹. Stosowanie zastępczych rozwiązań, zapobiegających wydostawaniu się szkodliwego pierwiastka do środowiska, staje się coraz powszechniejsze w wydobywaniu na dużą skalę, z racji kosztów jednak okazuje się niedostępne – lub nieopłacalne – w przypadku wydobywania nielegalnego.

Większość kopalni złota znajduje się w zachodniej części kraju, będącej jednocześnie najbardziej żyznym regionem Ghany. Konsekwencje tej sytuacji są bardzo dalekosiężne, jako że poprzez zatrucie gleby i wody dojść może do zatrucia roślin i plonów, a w efekcie – również spożywających je ludzi⁴⁰. Przygotowanie terenów pod kopalnie także wiąże się z określonymi konsekwencjami środowiskowymi. Lasy są wycinane, a pola uprawne – w tym plantacje tradycyjnie uprawianego w Ghanie kakaowca – niszczone⁴¹. Wszystko to, wraz

³⁷ A. Hirsch, op. cit.

³⁸ *Armed Illegal Miners Hijack Ghana Water Company Facility in Western Region*, "Expose Ghana" 11 January 2013, <http://exposeghana.com/armed-illegal-miners-hijack-ghana-water-company-facility-in-western-region> [07.06.2013].

³⁹ *Ghana Gold Corporation, Ghana Gold Announces Initiative in Reducing Mercury Emission Pollution in Ghana*, "PR Newswire" 21 February 2013, <http://www.prnewswire.com/news-releases/ghana-gold-announces-initiative-in-reducing-mercury-emission-pollution-in-ghana-192244871.html> [15.07.2013].

⁴⁰ F. M. Aragon, J. P. Rud, *Mining, Pollution and Agricultural Productivity: Evidence from Ghana*, 2012, s. 10-11, <http://www.novafrica.org/papers/22.pdf> [15.07.2013].

⁴¹ *The price of gold: Chinese mining in Ghana*, Richard Cookson, "The Guardian" 23 April 2013, <http://www.guardian.co.uk/global-development/video/2013/apr/23/price-gold-chinese-mining-ghana-video?INTCMP=ILCNET-TXT3487> [06.05.2013].

z wysokim poziomem zanieczyszczenia i erozją gleby, wpływa na spadek efektywności rolnictwa nawet o 40%, co w rezultacie może przyczynić się do pogłębienia ubóstwa w całym społeczeństwie (nie tylko wśród rolników) o 18%⁴².

Kolejnym problemem, na który wskazują władze Ghany, są konflikty społeczne na niespotykaną wcześniej skalę⁴³. W znacznej mierze wynika to z coraz częściej obserwowanej i przyjmującej niejednokrotnie brutalne formy niechęci Ghańczyków wobec obywateli Chin. Prowadzi to do gwałtownego wzrostu skali posiadania nielegalnej broni palnej przez chińskich górników, którzy tłumaczą, że stanowi ona konieczne narzędzie obrony własnego zdrowia i życia⁴⁴, a także majątku, który często staje się łupem lokalnych band. W rzeczywistości również za eskalacją przemocy często stoją chińscy imigranci. W styczniu 2013 r. grupa uzbrojonych chińskich nielegalnych górników dokonała napaści na infrastrukturę Ghana Water Company (GWC) nad rzeką Prah we wschodniej części kraju⁴⁵. W lutym tego samego roku, w miejscowości Bekwai w regionie Ashanti, trzech Ghańczyków po wkroczeniu na teren nielegalnej, chińskiej kopalni złota zostało postrzelonych z karabinu maszynowego AK 47⁴⁶.

Źródłami zaopatrzenia w broń są najczęściej skorumpowani policjanci. Jednocześnie pojawiają się doniesienia o konieczności „opłacania” funkcjonariuszy przez górników, którzy pragną kontynuować nielegalne wydobywanie w sposób niezakłócony. Tylko w kwietniu 2013 r. aresztowano 7 oficerów służb porządkowych, przyłapanych przez CCTV na groźbach karalnych pod adresem górników⁴⁷.

⁴² *Pollution from Gold Mining Causes Detrimental Effects in Ghana*, Royal Holloway, University of London, 3 May 2013, <http://www.rhul.ac.uk/economics/news/newsarticles/goldmininganditspollutioncausesdetrimentaleffectsinghana.aspx> [15.07.2013].

⁴³ A. Hirsch, op. cit.

⁴⁴ Ibidem.

⁴⁵ *Armed Illegal Miners...*, op. cit.

⁴⁶ *Chinese Illegal Miner Shoots Three "Intruders" In Ashanti Region*, "Expose Ghana" 11 February 2013, <http://exposeghana.com/chinese-illegal-miner-shoots-three-intruders-in-ashanti-region> [07.06.2013].

⁴⁷ A. Hirsch, op. cit.

Nielegalna eksploatacja surowca stanowi wreszcie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego z uwagi na rosnącą częstotliwość wypadków. Górnicy nie korzystają ze sprzętu ochronnego. Podczas jednego z takich incydentów, w marcu 2013 r., 17 osób zginęło w kopalni Kye-kyiwere w centralnej Ghanie⁴⁸.

Zróżnicowanie przekazu w mediach oraz stanowisko rządu Ghany

Aresztowania za nielegalną eksploatację złóż prowadzone są zazwyczaj przez funkcjonariuszy policji wspieranych przez oddziały wojskowe⁴⁹. Jednorazowo zatrzymuje się dziesiątki chińskich obywateli. W marcu 2013 r. podczas tylko jednej akcji tego rodzaju do więzień trafiło ponad 120 górników⁵⁰. Wielu zatrzymanych zostaje deportowanych z powrotem do Chin. Według danych z września 2012 r., w ciągu tego miesiąca wydanych z Ghany za nielegalne wydobywanie zostało 30 Chińczyków⁵¹. Obecnie aresztowania i deportacje mają miejsce na jeszcze większą skalę, co skłania wielu chińskich imigrantów do dobrowolnego opuszczania Ghany⁵². Wydarzenia te są szeroko komentowane w ghańskich i chińskich mediach, przy czym ich interpretacja nie jest jednorodna. Można zatem mówić o dwóch równoległych narracjach obowiązujących w mediach. Dodatkowo, trzecią narracją można dostrzec w oficjalnym stanowisku rządu ghańskiego, który wprawdzie krytycznie odnosi się do nielegalnego wydobywania, stara się jednak nie eskalować problemu z uwagi na dobro stosunków z Chinami, które powoli wyrastają na jednego z ważniejszych sponsorów finansowych Ghany.

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ *Ghana probes...*, op. cit.; *Ghana arrests Chinese suspects in illegal mining crackdown*, BBC News, 27 March 2013, <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-21960772> [29.04.2013].

⁵⁰ *Ghana arrests...*, op. cit.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Według niektórych doniesień, do czerwca 2013 r. Ghanę opuściło dobrowolnie lub w wyniku deportacji ponad 6 tys. Chińczyków.

Chińska prasa, dostrzegając problem nielegalnego wydobycia, a nawet odnosząc się do niego krytycznie, kładzie bardzo często nacisk na dobrostan i traktowanie obywateli chińskich. Zdarza się, że na łamach artykułów padają pod adresem władz lokalnych oskarżenia o prześladowanie i dyskryminację chińskich górników. Przykładowo, po incydencie, który miał miejsce w regionie Aszanti i dotyczył zastrzelenia przez oficerów policji szesnastoletniego chińskiego chłopca⁵³, gazety takie jak „China Daily”, „People’s Daily” czy „Southern Metropolis Daily” z Guangzhou wystosowały do władz Ghany protest, mówiąc o bezprawnym działaniu policji. W trakcie zatrzymania 100 nielegalnych górników pochodzenia chińskiego, doszło zdaniem chińskiej prasy do bezprawnego działania⁵⁴. Chińskie media zwracają również uwagę na przypadki kradzieży majątku i sprzętu górników, do jakich dochodzi podczas i po ich zatrzymaniu. Jednocześnie należy odnotować, że wiele artykułów cytuje przedstawicieli władz chińskich i lokalnych placówek demokratycznych, którzy apelują do swoich obywateli o przestrzeganie miejscowego prawa⁵⁵.

Doniesienia o aresztowaniach i deportacji chińskich górników odciągają niewątpliwie piętno nie tylko na relacjach chińsko-ghańskich, ale – co być może ważniejsze – na wizerunku Chin w Afryce, który jest pieczołowicie budowany przez władze w Pekinie. Jednocześnie dla Ghany wydarzenia te przedstawiają problem natury dyplomatycznej z uwagi na znaczenie Chin w finansowaniu rozwoju. Na początku kwietnia 2013 r. prezydent Ghany, John Dramani Mahama, oficjalnie wyraził sprzeciw wobec praktyk stosowanych przez ghańskie agencje bezpieczeństwa w zakresie stosowania prawa dotyczącego nielegalnego wydobycia złota. Szczególny nacisk położył on na dyskryminację rasową stosowaną w przypadku aresztowań. Z uwagi na fakt, że jego wystąpienie miało miejsce podczas wizyty członków Ghana-China Friendship Association (GHACHIFA), uzasadnione jest przypuszczenie, że odnosił się głównie do masowych zatrzymań obywateli

⁵³ *China morning round-up: Ghana and Sichuan*, BBC News, 15 October 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-asia-china-19944166> [29.04.2013].

⁵⁴ *Ghana probes...*, op. cit.

⁵⁵ *Gold miners held in Ghana*, „China Daily” 7 June 2013, http://www.chinadaily.com.cn/world/2013-06/07/content_16580677.htm [15.06.2013].

li chińskich⁵⁶. W świetle obecnych problemów pojawiają się bowiem wątpliwości dotyczące dalszej współpracy gospodarczej pomiędzy tym państwem a Chinami. Pekin i Akra jednakże zgodnie deklarują chęć rozwijania stosunków bilateralnych, a także honorowanie dotychczasowych umów, w szczególności niedawnej pożyczki Chińskiego Banku Rozwojowego dla Ghany, opiewającej na 3 mld USD⁵⁷. Współpraca rozwija się również na wielu innych polach. Przykładowo, w 2012 r. wymiana handlowa pomiędzy Ghaną a Chinami wyniosła 5,4 mld USD, co stanowi 56,5% wzrostu w stosunku do roku poprzedniego.

W związku z powyższym, w kwietniu 2013 r., Ghana i Chiny wspólnie podjęły decyzję o powołaniu specjalnej komisji roboczej, której prace skupią się na ustaleniu czynników wpływających na gwałtowny wzrost udziału imigrantów chińskich w nielegalnej eksploatacji surowca, a także opracowaniu strategii mającej na celu zahamowanie praktyk tego rodzaju i wspieraniu rozwoju legalnego sektora górnictwa na małą skalę w Ghanie. Komisja wspierana będzie zarówno przez ghańskie instytucje, między innymi przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Sprawiedliwości, Prokuraturę Generalną, Urząd Imigracyjny oraz samorządy lokalne, jak i przez przedstawicieli chińskiej placówki dyplomatycznej w Ghanie⁵⁸.

Eksploracja czy współpraca? Udział obywateli Ghany

Jednym z często pomijanych aspektów nielegalnego wydobycia złota przez Chińczyków w Ghanie jest udział samych Ghańczyków. Okazuje się, że ghańscy posiadacze licencji górniczych oraz lokalni wła-

⁵⁶ M. Y. Jafaru, *Don't discriminate in the application of laws on illegal mining – Prez Mahama directs security agencies*, "Graphic Online" 4 April 2013, <http://graphic.com.gh/General-News/dont-discriminate-in-the-application-of-laws-on-illegal-mining-prez-mahama-directs-security-agencies.html> [30.04.2013].

⁵⁷ A. Hirsch, op. cit.

⁵⁸ *Ghana, China move...*, op. cit.

ściciele gruntów stanowią kluczowe ogniwo w procesie wydobycia i jednocześnie wyjaśniają w dużym stopniu popularność tego zajęcia wśród firm chińskich. Według oficjalnych danych, legalne licencje na eksploatację złóż złota na małą skalę zostały przyznane zaledwie około tysiącowi ghańskich przedsiębiorców. Kofi Tetteh z ghańskiej Komisji ds. Surowców wyjaśnia, że podnajmowanie licencji chińskim imigrantom jest w Ghanie niemalże normą. Jego zdaniem, za większością przedsięwzięć nielegalnego wydobycia surowca przez chińskiego górnika stoi ghański przedsiębiorca, właściciel ziemi lub inna osoba odpowiedzialna za przekazanie wykonawstwa⁵⁹. Jednym z zadań powołanej komisji jest implementacja prawa, egzekwującego konsekwencje zarówno od podwykonawców chińskich, jak i ghańskich zleceniodawców⁶⁰. Luką prawną wykorzystywaną przez obie strony jest możliwość zatrudniania przez właścicieli licencji obcokrajowców – w ten sposób, chińscy imigranci, którzy nominalnie są pracownikami najemnymi, w rzeczywistości dzierżawią działki górnicze. Z dostępnych informacji wynika, że prawowici właściciele domagają się od firm chińskich 10–20% udziałów w zyskach oraz opłaty początkowej (*development fee/entry fee*) wynoszącej od kilku do kilkunastu tysięcy dolarów. Inicjatywa leży często po stronie samych Ghańczyków. Steve Manteaw, szef organizacji pozarządowej Integrated Social Development Centre, podaje przykład ghańskich właścicieli licencji, którzy podróżują do Chin w celu znalezienia partnera biznesowego, często pod pozorem uczestniczenia w legalnym przedsięwzięciu⁶¹.

W prasie także pojawia się coraz więcej doniesień na temat dobrowolnego udziału ghańskich społeczności górniczych w nielegalnym wydobyciu złota. Gazeta „Expose Ghana” w lutym 2013 r. informowała o pobieraniu pieniędzy od Chińczyków przez gminę Bekwai w zamian za umożliwienie im eksploatacji złóż⁶². „The Washington

⁵⁹ J. Mantey, op. cit.

⁶⁰ *Ghana, China move...*, op. cit.

⁶¹ *Chinese miners flock to Ghana gold boom*, “Financial Times” 8 January 2013, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/35a8f4b2-58ca-11e2-bd9e-00144fea-b49a.html#axzz2ZlrHjF8x> [16.07.2013].

⁶² *Chinese Illegal Miner...*, op. cit.

Post” na początku 2013 r. wskazywał, że większość imigrantów chińskich przybyła do Ghany z inicjatywy samych Ghańczyków oferujących pozornie legalne, intratne możliwości inwestowania w górnictwo na małą skalę⁶³. Peter Awuah, uczestniczący w dochodzeniu w sprawie nielegalnego wydobycia złota w 2012 r., twierdzi, że sednem problemu jest ludność miejscowa, która nieoficjalnie przyzwala i czerpie zyski z praktyk tego rodzaju⁶⁴. Ghański minister spraw zagranicznych, Alhaji Mohammed Mumuni, także wskazuje na problem nagminnych nielegalnych porozumień pomiędzy rdzennymi mieszkańcami a przybyszami⁶⁵.

Mimo, że prawo ghańskie uniemożliwia uzyskanie obcokrajowcom licencji rządowej na wydobycie złota na małą skalę na terenie kraju, istnieje grupa takich licencji, będąca już w posiadaniu obywateli Ghany, które bywają przenoszone na obywateli innych krajów, w tym chińskich. Legalność praktyk tego typu pozostaje wątpliwa, a licencje tego rodzaju nie są uznawane w postępowaniu sądowym. Często wskazuje się jednak, że większość imigrantów chińskich angażuje się w nielegalne wydobycie w sposób nieświadomy, nie posiadając wiedzy na temat stosownych regulacji prawnych⁶⁶.

Podsumowanie

Napływ prywatnych inwestycji chińskich do Afryki stanowi niezwykle ciekawy temat badawczy, który z uwagi na swoją relatywną no-

⁶³ X. Rice, *Chinese miners flock to Ghana gold boom*, “The Washington Post” 8 January 2013, http://articles.washingtonpost.com/2013-01-08/world/36207404_1_chinese-miners-chinese-workers-chinese-boy [05.05.2013].

⁶⁴ R. Adenira, *Minerals Commission Probes Chinese Galamsey*, “Expose Ghana” 23 August 2012, <http://exposeghana.com/minerals-commission-probes-chinese-galamsey> [07.06.2013].

⁶⁵ P. Bax, *Ghana's Gold Sparks Conflict With Illegal Chinese Miners*, Bloomberg, 8 October 2012, <http://www.bloomberg.com/news/2012-10-08/ghana-s-gold-sparks-conflict-with-illegal-chinese-miners.html> [28.04.2013].

⁶⁶ R. Adenira, op. cit.

wość, pozostaje w dalszym ciągu rzadko podejmowany w literaturze przedmiotu. Zjawisko to jednak, bez względu na istniejące rozbieżności odnośnie skali, jest niezwykle ważne w sensie poznawczym i wymaga lepszego zrozumienia. Interesującym i w pewnym sensie unikatowym jego aspektem w relacjach sino-afrykańskich jest zmasowany napływ chińskich górników do Ghany w poszukiwaniu złota. „Gorączka złota” w Ghanie, która trwa nieprzerwanie od 2006 r. jest przykładem tego, jak dalekosiężne i złożone konsekwencje może nieść napływ inwestycji chińskich i zaangażowania chińskiego biznesu w Afryce. W przypadku Ghany na poziomie mikro wpływ ten dotyczy środowiska naturalnego, bezpieczeństwa i konfliktów społecznych. Jednak szereg innych efektów można obserwować w wymiarze wizerunkowym i na poziomie relacji ghańsko-chińskich, które w ostatnich latach charakteryzują się coraz większą intensywnością.

Dwa aspekty rosnącego zaangażowania chińskich firm wydobywających złoto w Ghanie są szczególnie interesujące i powinny stanowić przyczynek do dalszych badań. Jednym z nich jest problem współudziału w procederze, za którym w powszechnej świadomości stoją Chińczycy górnicy, lokalnych społeczności i ghańskich przedsiębiorców. Nierzadko występują oni, jako strona aktywna i inicjująca wspólne przedsięwzięcia. Nie jest to z resztą jedynie specyfika Ghany, ale wielu innych krajów afrykańskich, gdzie tzw. „neokolonializm” przypisywany Chinom dokonuje się *de facto* przy aktywnym udziale samych Afrykanom. Drugi to problem nieadekwatnej regulacji w sektorze górnictwa na małą skalę, który zachęca do nielegalnej działalności i generuje szereg problemów.

Jednym z cech krajów afrykańskich wyposażonych w surowce mineralne jest enklawowy charakter górnictwa, a co za tym idzie brak sprzężeń z resztą gospodarki oraz niski poziom partycypacji społeczeństwa w korzyściach, jakie płyną z wydobywania. W zasadzie jedynym istotnym pasem transmisyjnym pozostaje budżet narodowy, jednak z uwagi na słabość państwa i szereg problemów związanych z zarządzaniem finansami publicznymi, kanał fiskalny okazuje się nie przynosić oczekiwanych korzyści. Nawet jeśli dochód z wydobywania jest na zadowalającym poziomie, stopień partycypacji ogólnospo-

lecznej pozostaje niski. W tym kontekście warto się zastanowić, czy współpraca biznesowa ghańskich społeczności lokalnych i posiadaczy licencji z firmami chińskimi nie powinna zostać uznana za pożyteczną, gdyż korzyści z górnictwa odnoszą się bezpośrednio do poziomu lokalnego.

Pozostaje więc pytanie, w jaką stronę powinny iść regulacje dotyczące górnictwa na małą skalę w Ghanie. Utrzymanie w mocy prawa, zgodnie z którym złoto może być wydobywane jedynie przez obywateli Ghany, wydaje się w obecnej sytuacji archaiczne. Nie jest one skuteczne w powstrzymaniu zagranicznych inwestorów oraz pozostaje niezwykle trudne do egzekwowania przez niekompetentne i skorumpowane służby. Pamiętać bowiem należy, że nawet ostatnie „zmasowane” deportacje dotyczą setek Chińczyków, co przy ogólnej liczbie chińskich górników, szacowanej na dziesiątki tysięcy, posiada bardziej wartość symboliczną i bynajmniej nie jest rozwiązaniem, które mogłoby przynieść realną zmianę w górnictwie złota w Ghanie. Co więcej, jak pokazał niniejszy artykuł, brak właściwej regulacji prowadzi do szeregu nadużyć o potencjalnie niebezpiecznych efektach polityczno-społecznych.

BIBLIOGRAFIA

- Adenira Raphael, *Minerals Commission Probes Chinese Galamsey*, “Expose Ghana” 23 August 2012, <http://exposeghana.com/minerals-commission-probes-chinese-galamsey>.
- Aragon Fernando M., Rud Juan Pablo, *Mining, Pollution and Agricultural Productivity: Evidence from Ghana*, 2012, <http://www.novafrica.org/papers/22.pdf>.
- Armed Illegal Miners Hijack Ghana Water Company Facility in Western Region*, “Expose Ghana” 11 January 2013, <http://exposeghana.com/armed-illegal-miners-hijack-ghana-water-company-facility-in-western-region>.
- Bax Pauline, *Ghana's Gold Sparks Conflict With Illegal Chinese Miners*, Bloomberg, 8 October 2012, <http://www.bloomberg.com/news/2012-10-08/ghana-s-gold-sparks-conflict-with-illegal-chinese-miners.html>.
- BullionVault, *Wykres cen złota i srebra*, <http://zloto.bullionvault.pl/wykres-cen-zlota.do>.

- Chinese Illegal Miner Shoots Three 'Intruders' In Ashanti Region*, "Expose Ghana" 11 February 2013, <http://exposeghana.com/chinese-illegal-miner-shoots-three-intruders-in-ashanti-region>.
- Chinese miners flock to Ghana gold boom*, "Financial Times" 8 January 2013, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/35a8f4b2-58ca-11e2-bd9e-00144feab49a.html#axzz2ZlrHjF8x>.
- Chinese private enterprises pioneer in Africa*, "China Daily" 20 February 2009, <http://english.peopledaily.com.cn/90001/90778/90857/90861/6597615.html>.
- Dummet Raymond E., *El Dorado in West Africa: The Gold-Mining Frontier, African Labor, and Colonial Capitalism in the Gold Coast, 1875-1900*, James Currey, London 1998.
- Ghana, China move to stem influx of illegal Chinese miners*, "Graphic Online" 13 April 2013, <http://graphic.com.gh/General-News/ghana-china-move-to-stem-influx-of-illegal-chinese-miners.html>.
- Ghana's Crackdown on Chinese Gold Miners Hits One Rural Area Hard*, "The New York Times" 29 June 2013, http://www.nytimes.com/2013/06/30/world/asia/ghanas-crackdown-on-chinese-gold-miners-hits-one-rural-area-hard.html?pagewanted=all&_r=0.
- Ghana Gold Corporation, Ghana Gold Announces Initiative in Reducing Mercury Emission Pollution in Ghana*, "PR Newswire" 21 February 2013, <http://www.prnewswire.com/news-releases/ghana-gold-announces-initiative-in-reducing-mercury-emission-pollution-in-ghana-192244871.html>.
- Ghana gold rush sours*, "China Daily" 12 December 2012, http://www.chinadaily.com.cn/world/2012-12/12/content_16008946.htm.
- Gold miners held in Ghana*, "China Daily" 7 June 2013, http://www.chinadaily.com.cn/world/2013-06/07/content_16580677.htm.
- Gu Jing, *China's Private Enterprises in Africa and the Implications for African Development*, "European Journal of Development Research" 2009, Vol. 21, No. 4.
- Guangxi warns locals off Ghana gold mining*, "China Daily" 6 June 2013, http://www.chinadaily.com.cn/china/2013-06/06/content_16579135.htm.
- Hilson Gavin, *Harvesting mineral riches: 1000 years of gold mining in Ghana*, "Resources Policy" 2002, Vol. 28.
- Hilson Gavin, *The environmental impact of small-scale gold mining in Ghana: identifying problems and possible solutions*, "The Geographical Journal" 2002, Vol. 168, No. 1.
- Hirsch Afua, *Influx of Chinese goldminers sparks tensions in Ghana*, "The Guardian" 23 April 2013, <http://www.guardian.co.uk/global-development/2013/apr/23/influx-chinese-goldminers-tensions-ghana>.

- Jafaru Musah Yahaya, *Don't discriminate in the application of laws on illegal mining - Prez Mahama directs security agencies*, "Graphic Online" 4 April 2013, <http://graphic.com.gh/General-News/dont-discriminate-in-the-application-of-laws-on-illegal-mining-prez-mahama-directs-security-agencies.html>.
- Low costs and huge profits irresistible lure for Chinese to mine Ghana's gold*, "South China Morning Post" 7 June 2013, <http://www.scmp.com/news/china/article/1255126/low-costs-and-huge-profits-irresistible-lure-chinese-mine-ghanas-gold>.
- Mantey Joana, *High Gold Prices Bring Chinese into Ghana's Mines*, Voice of America, 29 August 2012, <http://www.voanews.com/content/high-gold-prices-bring-chinese-into-ghana-mines/1497706.html>.
- News Africa, *Ghana arrests Chinese suspects in illegal mining crackdown*, BBC, 27 March 2013, <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-21960772>.
- News Africa, *Ghana probes death of 'illegal Chinese gold miner'*, BBC, 15 October 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-africa-19946787>.
- News China, *China morning round-up: Ghana and Sichuan*, BBC, 15 October 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-asia-china-19944166>.
- Over 3000 Chinese In Ghana – Immigration Service*, "Expose Ghana" 22 August 2012, <http://exposeghana.com/over-3000-chinese-in-ghana-immigration-service>.
- Pollution from Gold Mining Causes Detrimental Effects in Ghana*, Royal Holloway, University of London, 3 May 2013, <http://www.rhul.ac.uk/economics/news/newsarticles/goldmininganditspollutioncausedetrimentaleffectsinghana.aspx>.
- Rice Xan, *Chinese miners flock to Ghana gold boom*, "The Washington Post" 8 January 2013, http://articles.washingtonpost.com/2013-01-08/world/36207404_1_chinese-miners-chinese-workers-chinese-boy.
- Saenen Anne, *Ghana: Chinese in Ghana Unaware of Their Bad Rep*, "AllAfrica" 15 November 2012, <http://allafrica.com/stories/201211160645.html>.
- Shen Xiaofeng, *Private Chinese Investment in Africa: Myths and Realities*, The World Bank, Policy Research Working Paper, 2013.
- Taylor Ian, *The Myth of the Chinese Tsunami: Beijing's Impact on Africa's Textile Industry*, The Centre for Chinese Studies, University of Stellenbosch, Stellenbosch 21 August 2008.
- The price of gold: Chinese mining in Ghana*, Richard Cookson, "The Guardian" 23 April 2013, <http://www.guardian.co.uk/global-development/video/2013/apr/23/price-gold-chinese-mining-ghana-video?INTCMP=ILCNETTXT3487>.

CHINESE PRIVATE INVESTMENT IN AFRICA: THE CASE OF ILLEGAL GOLD MINING IN GHANA

SUMMARY

Keywords: Sino-African relations, foreign direct investment, gold mining, environmental degradation, conflicts

Chinese private investment in Africa has become an increasingly important dimension of Sino-African relations, even though both media and academia have preferred to focus on other forms of Chinese engagement. A massive influx of Chinese to the gold mining sector in Ghana has been particularly noteworthy in this respect. Gold rush in Ghana, which is the second biggest producer of gold in Africa, has been unfolding since 2006 and serves as an example of how complex and far-reaching consequences Chinese private business involvement may carry. On a micro level, this would involve aspects of environmental degradation, security and social tensions. Illegal gold miners have also become a burden on thriving Ghana-China relations, especially after clashes with Chinese residents which ended with casualties, but also triggered a nation-wide debate about misconduct of foreigners. This situation presents a grave problem for the Ghanaian government, which seeks to both cater for local constituency and nurture bilateral relations with China. The article argues that illegal mining performed by the Chinese would not be possible without an active involvement of local people. It would not be also possible without an existing legal framework which appears obsolete, difficult to execute and at times becomes a source of adverse socio-economic effects. Nonetheless, artisanal gold mining in Ghana, properly regulated and opened to foreign small business, could in fact lead to broader participation of Ghanaian society in natural resources wealth.